

Lis pospolity pastelowy jest także odmianą mutacyjną lisa pospolitego srebrzystego, która pojawiła się po raz pierwszy na fermie w Jeziorach Wielkich w latach 70. ubiegłego wieku. Wystawcą był Zakład Doświadczalny Instytutu Zootechniki w Chorzelowie Sp. z o.o., w którym utrzymuje się 28 samic i 13 samców stada podstawowego.

Szynszyla beżowa to mutacja uwarunkowana homozygotycznym układem alleli (pp), recesywna w stosunku do odmiany standardowej. Pojawiła się w roku 1956 na pierwszej krajowej fermie szynszyli Państwa Rzewskich. Szynszylę beżową wystawiali: Reprodukcyjna Ferma Szynszyli Janina i Paweł Baluta z województwa małopolskiego (stado podstawowe: 43 samice i 18 samców), Zarodowa Ferma Szynszyli Przedsiębiorstwo Usług Technicznych i Realizacji Inwestycji Sp. z o.o. „RABA” z województwa małopolskiego (stado podstawowe: 14 samic i 4 samce), Wacław Tyliński z województwa łódzkiego (stado podstawowe: 20 samic i 7 samców).

Pszczola miodna rasy środkowoeuropejskiej od tysięcy lat zasiedlała północny obszar Europy, a jej zasięg obejmował kraje zachodnie, w tym Polskę, i kończył się na Uralu. Pszczoła ta wytworzyła szereg lokalnych populacji o wybitnej zimotrwałości i odporności oraz dobrze wykorzystywała różnorodne pożytki. Linia M augustowska jest prawdopodobnie linią pszczół rasy środkowoeuropejskiej zachowaną w formie niezmienionej, a jej cechy biologiczne i użytkowe ukształtowały się pod wpływem surowego klimatu i ubogich pożytków Puszczy Augustowskiej.

Linia północna została wytworzona na Pomorzu Zachodnim, w OSHZ w Szczecinie, z miejscowych wyselekcjonowanych pszczół, które stanowiły linię pomorską połączoną następnie z linią Mazurka, wyhodowaną przez dr Wandę Ostrowską.

Linia M asta to pszczoła środkowoeuropejska najdłużej selekcjonowana w kraju, a jej nazwa pochodzi od inicjałów hodowcy Aleksandra Stasińskiego z Radomska, który zajmował się nią od 1937 roku. Pracę hodowlaną nad tą linią pszczół

od 1960 roku nadzorował ISK Oddział Pszczelnictwa w Puławach, a od 1977 roku utrzymywana jest w pasiece zarodowej Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt Sp. z o.o. w Łowiczu.

Linia M kampinoska powstała z inicjatywy pszczelarzy warszawskich, którzy utworzyli w 1991 roku zamknięty rejon hodowli zachowawczej pszczoły kampinoskiej. Władze Kampinoskiego Parku Narodowego planują reintrodukcję tej pszczoły w formie dzikiej, jako owada zapylającego w naturalnych ekosystemach. Wystawcą pszczół była Stacja Hodowli i Unasieniania Zwierząt Sp. z o.o. w Bydgoszczy, Pasieka Hodowlana Olecko, która prezentowała rodzinę pszczoły rasy środkowoeuropejskiej. Wystawca utrzymuje 160 rodzin pszczelich z dwóch linii, tj. augustowskiej i północnej, oraz stado wiodące pszczoły kampinoskiej.

Karp reprezentowany jest przez wywodzące się od karpia galicyjskiego, utrzymywanego w drugiej połowie XIX wieku w południowo-zachodniej Polsce, linie: gołuską, zatorską, knyszyńską i starzawską. Karpie te wyróżniają się prawidłową budową i pokrojem, optymalnym indeksem wygrzbiecienia, ustabilizowanym typem ułuszczenia i prawidłowym zabarwieniem. Pełnotuskie karpie starzawskie stanowią atrakcję dla wędkarzy. Wystawcami były: Zakład Ichtiologii i Gospodarki Rybackiej PAN w Gołaszach oraz Instytut Rybactwa Śródlądowego, Rybacki Zakład Doświadczalny w Zatorze.

Zaprezentowane na wystawie zwierzęta cechowała różnorodność biologiczna ras i odmian w obrębie gatunków. Różnorodność ta stanowi istotny element dorobku społeczeństwa w tym obszarze kultury materialnej. Ekspozycja ras rodzimych przyczyniła się do wykazania ich tożsamości, tak ważnej w dobie powszechnej globalizacji, w przededniu naszej integracji z Unią Europejską. Rasy rodzime mogą stać się markowym produktem regionalnym, który może poszerzać atrakcyjność turystyczną naszego kraju, a w konsekwencji wpływać na wskaźniki gospodarcze.

Krajowy Salon Owczarski „Tech-Ovin” w Bellac – wizytówka nowoczesnego owczarstwa francuskiego

Tadeusz Pakulski, Bronisław Borys, Jacek Wójtowski, Piotr Śłószarz

Od 1 do 5 września 2003 r., na zaproszenie Agencji Rozwoju Regionu Limousin (ARD) oraz Izby Rolniczej Departamentu de la Haute Vienne, gościła w regionie Limousin grupa pracowników naukowych Akademii Rolniczej w Poznaniu i Instytutu Zootechniki w Balicach k. Krakowa: prof. dr hab. Julian

Ciuruś, doc. dr hab. Bronisław Borys, doc. dr hab. Wiesław Karetta, dr inż. Tadeusz Pakulski, doc. dr hab. Maciej Pompa-Roborzyński, dr hab. Zdzisław Skrzypek, dr inż. Piotr Śłószarz oraz dr hab. Jacek Wójtowski – prof. AR Poznań. Celem pobytu był udział w III Krajowym Salonie Owiec „Tech-Ovin” w Bellac. Z ramienia ARD opiekę nad delegacją z Polski sprawował dr Edward Pancer, kierownik ds. programów i współpracy z zagranicą w Departamencie Europy Środkowej ARD Limousin.

Lokalizacja wystawy na terenie regionu Limousin wynika, m.in., z roli tego regionu w rolnictwie francuskim, szczególnie chowu i hodowli owiec, oraz jego położenia w centrum Francji. W regionie Limousin zatrudnieni w rolnictwie stanowią 9% aktywnej zawodowo ludności (średnia dla Francji 4,6%), a średnia powierzchnia gospodarstwa wynosi 42 ha. W sektorze rolniczym dominuje hodowla zwierząt, głównie bydła – 1,022 mln (m.in. słynna mięsna rasa bydła limousine) i owiec – 965 tysięcy sztuk. W produkcji rolnej sprzedażnej w skali regionu produkty roślinne stanowią zaledwie 10%, reszta to dochód ze sprzedaży żywych zwierząt i produktów zwierzę-

cych oraz usługi związane z chowem zwierząt. Należy zwrócić przy tym uwagę, że warunki klimatyczne sprzyjają hodowli zwierząt. W miesiącach zimowych temperatura waha się od 0 do 10°C (tylko okresowo występują przymrozki i opady śniegu), a w okresie letnim dochodzi do 38°C. Ponadto liczne źródła i ujęcia wodne oraz stosunkowo wysoka średnia opadów atmosferycznych (ponad 1200 mm rocznie) zapewniają bardzo korzystne warunki wegetacji roślinnej.

Tradycja wystaw i targów owczarskich w Bellac sięga początku lat 60. XX wieku. Początkowo były one regionalną wystawą sprzętu, pasz, wyposażenia ferm owczych, maszyn i urządzeń, projektów pomieszczeń owczarskich oraz miejscem prezentacji ofert usług laboratoryjnych i doradztwa technicznego. W międzyczasie wzrosła ranga i znaczenie wystawy – z regionalnej do krajowej, ogólnofrancuskiej, i od 2000 roku nosi nazwę Krajowej Wystawy Owiec „Tech-Ovin”. Impreza o dużym rozmachu organizacyjnym jest adresowana głównie do ludzi profesjonalnie związanych z chowem i hodowlą owiec, chcących rozwijać i unowocześnić produkcję oraz swoje umiejętności zawodowe. Jest również forum, pozwalającym na nawiązanie wszechstronnych kontaktów oraz prezentację i przedyskutowanie własnych problemów związanych z chowem owiec i prowadzeniem gospodarstwa.

Na dużą i stale rosnącą rangę Salonu Owczarskiego „Tech-Ovin” wskazuje liczna w tym roku obecność wystawców zagranicznych, m.in. z Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Portugalii, Włoch, Danii, Czech, Norwegii, Kanady i Kamerunu. Dla hodowców francuskich udział w wystawie jest formą wysoko cenionej nobilitacji zawodowej. W związku z powyższym istnieją konkretne zamierzenia nadania wystawie w Bellac charakteru imprezy międzynarodowej.

Głównymi organizatorami wystawy byli: UPRA (Unia Promocji Ras Zwierząt), Institut de l'Elevage, Krajowa Federacja Owczarska, regiony Limousin i Poitou-Charentes oraz Izba Rolnicza departamentu de la Haute Vienne.

Na Krajowy Salon Owczarski „Tech-Ovin” w Bellac składa się szereg ekspozycji tematycznych:

- prezentacja francuskich ras owiec (głównie w typie mięsnym) – oferty materiału hodowlanego oraz ocena jakościowa i degustacja produktów mięsnych;
- użytkowanie mleczne owiec – prezentacja stawk owiec rasy lacoune oraz ekspozycja producentów znanych na całym świecie serów owczych roquefort i perail;
- użytkowanie wełniste – m.in. pokazy przeprowadzania strzyży metodą australijską (bez krępowania owiec), ekspozycja alternatywnych kierunków zagospodarowania wełny, a w części międzynarodowej – ocena i wykorzystanie wełny;
- rozród owiec – pokazy przeprowadzania inseminacji, synchronizacji rui i owulacji, organizacji wykotów, postępowania z jagniętami po wykocie oraz żywienia matek karmiących; w tym celu przygotowano na czas trwania wystawy stawkę 180 maciorek syntetycznej plennej rasy INRA 401 i rasy rouge de l'ouest, synchronizowanych metodą Chrono-Gest, kocących się w obecności zwiedzających wystawę;
- żywienie owiec – ekspozycje firm produkujących pasze i dodatki paszowe, pokazy paszowe, włącznie z poletkami różnych zielonych pasz dla owiec, a także „autonomiczność” żywienia (m.in. automaty do zadawania i przygotowania

pasz), a więc „niezależność” żywienia zwierząt od woli hodowcy;

- dział genetyczny – oferty usług dla hodowców, między innymi badanie sekwencji DNA dla potrzeb pracy selekcyjnej;
- maszyny, sprzęt i wyposażenie do produkcji owczarskiej;
- doradztwo ekonomiczne oraz bogata oferta usług w zakresie hodowli i chowu owiec;
- systemy znakowania i identyfikacji zwierząt;
- pokazy pracy psów pasterskich;
- oferty wystawców z zagranicy.

Poszczególnym działom tematycznym towarzyszyły konferencje techniczne oraz pokazy i szkolenia.

Uroczystego otwarcia Wystawy dokonał Pan Claude Souchaud – prezydent Związków Hodowców Owiec we Francji i jednocześnie dyrektor wystawy. Po nim kolejno głos zabierali przedstawiciele władz centralnych z Paryża, regionów Limousin i Poitou-Charentes (współorganizatorów wystawy), departamentu de la Haute Vienne; mer i prefekt miasta Bellac oraz przedstawiciele hodowców i działacze związków rolniczych. Ci ostatni szczególnie apelowali o pomoc dla rolników dotkniętych w 2003 roku katastrofalną suszą, nie szczędząc przy tym krytycznych czy wręcz uszczypliwych uwag pod adresem władz administracyjnych.

W pierwszym dniu imprezy, dzięki uprzejmości organizatorów, z delegacją polską przeprowadziła wywiad lokalna TV z Limoges (3 kanał telewizji francuskiej), który został wyemitowany tego samego dnia. W imieniu grupy polskiej sytuacji owczarstwa w naszym kraju oraz nasze oczekiwania w stosunku do UE przedstawił prof. Julian Ciuruś, prezentując jednocześnie przywiezione z Polski sery owcze typu „oscypek”.

W godzinach rannych pierwszego dnia pobytu delegacja zapoznała się z funkcjonowaniem nowoczesnej ubojni jagniąt LIM OVIN w Bellac, zlokalizowanej w bezpośrednim sąsiedztwie terenów wystawowych. Ubojnia jest spółką powołaną przez około 600 hodowców owiec z regionu Limousin. Zakład funkcjonuje przez cały rok, ubijając dziennie 500-600 jagniąt o masie ciała pozwalającej uzyskiwać tusze ważące średnio 17,5 kg. Tusze o najwyższej jakości, niezależnie od rasy jagniąt, uzyskują handlowy znak jakości „le Baronet” (10% wszystkich tusz). Hodowcy jagniąt, których tusze uzyskały ten znak otrzymują dodatkową premię 0,56 euro/kg. Tusze sprzedawane w całości znakowane są wg specjalnego systemu, co pozwala na każdym etapie dystrybucji zidentyfikować producenta oraz numer jagnięcia. Część tusz na życzenie klientów jest dzielona na wyręby. Wówczas obowiązkowo usuwa się rdzeń kręgowy.

Część hodowców spełniających bardzo wysokie wymagania ekologiczne (między innymi wypasanie jagniąt przez cały okres tuczu na naturalnych użytkach zielonych) uzyskuje prawo do oznaczania swoich jagniąt rzeźnych jako tzw. Agneau Bio. Podkreślano, że również odbiorcy jagnięciny (hurtownicy i rzeźnicy) współpracujący z rzeźnią są zobowiązani do zapewnienia odpowiednich warunków przechowywania, rozbioru i sprzedaży mięsa jagnięcego.

Podczas kolejnych dni trwania wystawy „Tech-Ovin” w Bellac członkowie delegacji, zgodnie z własnymi zainteresowaniami, zapoznawali się z poszczególnymi działami ekspozycji. Bardzo bogata była prezentacja ras owiec hodowanych we Francji, w wielu przypadkach nie znanych polskim



Fot. Forum dyskusyjne francusko-polskie w ramach „Tech-Ovin” w Bellac – od lewej: prof. J. Wójtowski, tłumaczka A. Boyer, prezydent „Tech-Ovin” N.C. Souchaud i prelegent dr J.N. Bonnet (fot. B. Borys)

specjalistom owczarskim – 22 stawki z 55 ras występujących na terenie Francji. Najwyższy podziw i zainteresowanie budziły, powtarzane kilkakrotnie w ciągu dnia, pokazy pracy ze stadem owiec owczarków rasy border collie. Doskonale ułożone psy na polecenie pasterza przepędzały stado w wyznaczone miejsce kwatery, zapobiegając nadmiernemu rozpraszaniu się stada, wprowadzały owce do przygotowanej na pastwisku zagrody, a także dokonywały podziału stada na mniejsze grupy.

W pawilonie (namiocie) poświęconym mlecznemu użytkowaniu owiec, poza różnymi typami urządzeń do doju owiec, prowadzono promocję (w tym degustację) słynnych na całym świecie serów roquefort i perail. W ekspozycji dotyczącej aktualnych kierunków wykorzystania wełny owczej prezentowano próby wełny i bardzo różnorodnych wyrobów z wełny różnych ras europejskich. Podczas trwania salonu, oprócz tradycyjnego wykorzystania wełny do produkcji włóczki i dzianin, promowano także alternatywne wykorzystanie wełny do produkcji kołder, materacy i jako materiału izolacyjnego w budownictwie.

W czasie trwania wystawy polska delegacja nawiązała liczne kontakty z francuskimi hodowcami owiec oraz pracownikami instytutów naukowych i obsługi rolnictwa, informując się wzajemnie o specyfice, uwarunkowaniach oraz organizacji chowu owiec w obu krajach. Rozmawiano także o możliwościach współpracy i świadczenia usług. Szczególnie interesujące było spotkanie z pracownikami laboratorium genetycznego, wykonującego usługi dla hodowców przy wykorzystaniu badania sekwencji mikrosatelitarnych DNA. Pozwalają one na wyselekcjonowanie w obrębie danej rasy owiec populacji osobników genetycznie uodpornionych na „trzęsawkę” (scrapie). Wyniki badań hodowca może otrzymać już po dwóch tygodniach. Istnieją duże możliwości usługowego wykonania takich badań na zlecenia z naszego kraju.

W trzecim dniu pobytu delegacja uczestniczyła w organizowanym w ramach „Tech-Ovin” w Bellac forum dyskusyjnym. Podstawą do dyskusji i szerokiej wymiany poglądów był referat wygłoszony przez dr J.N. Bonnet z Instytutu Hodowli w Paryżu pt. „Ocena sytuacji i perspektyw owczarstwa w krajach przystępujących do UE, zagrożenia czy szansa dla ho-

dowli francuskiej?” (referat ten zostanie opublikowany w następnym numerze „Przeglądu Hodowlanego”). Po prezentacji referatu wywiązała się interesująca dyskusja, w której aktywnie uczestniczyli polscy delegaci. W imieniu polskiej strony obszernych informacji i wyjaśnień hodowcom francuskim udzielał dr hab. Jacek Wójtowski, prof. AR w Poznaniu.

Podczas trwania wystawy delegacja polska na terenie salonów wystawców zagranicznych urządzała kilkakrotnie degustację polskich serów owczych typu „oscypek”, produkowanych w S.O.G. w Bielance i Piorunce k. Krynicy oraz w IZ ZZD Kołuda Wielka. Opinie osób degustujących te sery były zróżnicowane. Duża część degustatorów, zwłaszcza spoza Francji, bardzo wysoko oceniła walory smakowe naszego produktu.

Istotnym uzupełnieniem wiedzy o organizacji hodowli owiec we Francji była wizyta w stacji unasienniania owiec INSEM OVIN w Verneuil-sur-Vienne, zlokalizowanej w okolicach Limoges – stolicy regionu Limousin. INSEM OVIN jest czwartą co do wielkości stacją inseminacji owiec we Francji. Produkuje się tam rocznie 150 tys. porcji nasienia od 250 tryków 8 ras: mouton charollaise, tekssel, vendeen, rouge de l’quest, suffolk, ile de france, berrichon du cher i charmoise, ras typowo mięsnych, charakteryzujących się bardzo dobrym umięśnieniem i szybkim tempem wzrostu.

Stacja składa się z trzech budynków dla tryków, w tym jednego z możliwością regulowania długości dnia świetlnego, oraz laboratorium, które ocenia pobrane nasienie i przygotowuje porcje świeżego nasienia do inseminacji. Nadwyżki nasienia są mrożone. Zamówione porcje świeżego nasienia (przed upływem 14 godzin od pobrania) są dostarczane do hodowcy dostępnymi środkami transportu, w tym także drogą lotniczą (stacja INSEM OVIN znajduje się w sąsiedztwie lotniska). W stacji pracuje 9 osób, włącznie z obsługą zwierząt.

Kilkudniowa wizyta delegacji polskiej we Francji umożliwiła poznanie funkcjonowania nowoczesnie zorganizowanej produkcji owczarskiej, zarówno samej hodowli jak i całego bardzo bogatego oraz znakomicie wyposażonego zaplecza naukowego, doradczego, budowlanego, sprzętowego oraz systemów zagospodarowania i zbytu produktów owczarskich. Nasze owczarstwo może w dużym stopniu korzystać z bogatych doświadczeń i dużych osiągnięć Francji w tym zakresie.

Strona francuska deklarowała zainteresowanie podjęciem wszechstronnej współpracy w zakresie produkcji owczarskiej. W czasie wizyty padło szereg konkretnych propozycji, między innymi budowy wspólnej ubojni jagniąt, współdziałania w promocji mięsa jagnięcego na rynku polskim, wspólnej realizacji projektów w ramach programów UE, wymiany stażowej studentów i hodowców. Organizatorzy wystawy „Tech-Ovin”, a także ARD regionu Limousin i Izba Rolnicza departamentu de la Haute Vienne zaprosili stronę polską do udziału w kolejnej wystawie, organizowanej w roku 2005, zapewniając o możliwości udostępnienia powierzchni wystawienniczej polskim wystawcom. Wydaje się ze wszech miar uzasadnione i korzystne podtrzymanie i rozwijanie kontaktów nawiązanych w wyniku tej wizyty.